

Zaduszki Literackie 2024

Zaduszki Literackie organizowane przez Zarząd ZLP/O w Rzeszowie odbyły się 25 listopada 2024 roku w sali ODK 1000-lecia, przy ulicy Kochanowskiego 29 w Rzeszowie.

W nastroju powagi i szacunku wieczór zaduszkowo-wspomnieniowy otworzył prezes ZLP w Rzeszowie Mirosław Welz, który jednocześnie był moderatorem i prowadzącym spotkanie wraz z Zdzisławą Górską, Teresą Paryną, Marią Stefanik, Józefem Bilskim i Adamem Decowskim.

Znów Ziemia zamyka orbitę wokół naszej życiodajnej gwiazdy, po której pędzi niezmiennie z szybkością niewiarygodną - 30 km w czasie 1 sekundy, my wraz z nią, nie czując pędu - okryci szczelną atmosferą. Znak, że zbliża się koniec roku 2024.

Listopad z wirującymi ku ziemi liśćmi sprzyja spojrzeniu w przeszłość i wspomnieniom nie tylko o naszych najbliższych, ale o tych, których znaliśmy osobiście, byli uznanymi twórcami w dziedzinie literatury i poezji, byli też wspaniałymi kolegami i doradcami na wymagających wiedzy i talentu trudnych ścieżkach literackich. Uczyliśmy się od Nich delikatności słów i przyjmowania krytyki, aplauzów czasem nagród. Byli naszymi, doświadczonymi i jakże życzliwymi cenzorami a także uroczymi i przyjaznymi ludźmi. Wiele nas nauczyli - swoim gestem, uczynnością, postawą, aprobatą, zachętą czy recenzjami naszych pierwszych tomików wydawanych z dużą niepewnością.

Czas i los jest nieubłagany. Przychodzimy i odchodzimy w czasie nieokreślonym datą. I wszyscy wspomniani odeszli za nieodgadnione zasłony nieba, ale są i będą w naszej pamięci, w naszych wspomnieniach i wierszach, tak jak Ich twórczość i osobowość.

Wiersze o poetach, prozaikach czy ogólnie o literatach powstają nagle i spontanicznie po uderzającej gromem wiadomości o śmierci. Wtedy wiersze "piszą się same", jakby dyktowane. Wyobraźnia poruszona stratą znanej bliżej osoby uruchamia obrazy wspomnień, dobiera adekwatne słowa do niespodziewanej straty, wyraża uczucia żalu, podziwu i odczuwa nieustający brak wspomnianych osób. Każde życie trwa za krótko, najdłuższe też!

W podniosłym nastroju, przy świecach, w przyjaznej sali przy udziale słuchaczy i sympatyków poezji wspominaliśmy znane poetki, poetów i pisarzy z kręgu ZLP/O w Rzeszowie, ludzi, którzy ten Oddział po II wojnie światowej tworzyli.

Spotkanie przebiegało według scenariusza przygotowanego przez sekretarza oddziału Józefa Bilskiego - składało się z siedmiu części, a każdy set zamykała nastrojowa piosenka wykonana przez Maksymiliana Janasa z akompaniamentem gitary.

Prezes rzeszowskiego Oddziału ZLP Mirosław Welz otwierając spotkanie i prowadząc pierwszą część wieczoru, wspominał pierwszego prezesa ZLP rzeszowskiego Oddziału - **Jerzego Pleśniarowicza**, który był poetą i kierownikiem literackim Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Kolejnym prezesem rzeszowskiego oddziału był znany szeroko i lubiany pisarz **Zbigniew Domino**,

urodzony blisko Rzeszowa, który był również długoletnim członkiem ZLP. Wiele uwagi poświęcił Mirosław Welz rodakowi ziemi rzeszowskiej, awangardowemu poecie **Julianowi Przybosiu**, który piastował stanowisko ambasadora Polski w Szwajcarii a później prezesa Zarządu Głównego ZLP w Warszawie. Sekretarz ZLP Józef Bilski przybliżył nam fragmenty twórczości każdego z wspomnianych osób. Maria Stefanik czytała wiersz wspomnieniowy o Jerzym Pleśniarowiczu a Teresa Paryna wspominała wierszem Zbigniewa Domino.

W kilku odsłonach poetyckich i bardzo osobistych wspomnień, podzielonych na siedem części członkowie ZLP czytali własne wiersze poświęcone znanym poetom i pisarzom, których pamiętamy, a których nie ma wśród nas.

- Mieczysław Łyp - przysłał wiersze o Julianie Przybosiu i Józefie Frączku,
- Teresa Paryna - czytała własne wiersze o Zbigniewie Domino, Bronisławie Betlej, Annie M. Nowak /kilka wierszy/, wiersz o Januszu Szuberze z Sanoka i Stanisławie Kopiec z Lubeni.
- Zdzisława Górka - przeczytała trzy wiersze poświęcone Annie M. Nowak, pamięci Ryszarda Kulmana z Sanoka, o Ludmile Pietruszkowej oraz o bliskiej poetce Stanisławie Kopiec.
- Adam Decowski poświęcił wiersz Annie M. Nowak,
- Waław Turek przysłał wiersz o Ryszardzie Kulmanie,
- Siostra Dawida Ryll przesłała wiersz o Marlenie Makiel,
- Andrzej Talarek przesłał wiersz o Marianie Berkowiczu
- Mirosław Ossowski opowiedział o swej przyjaźni z Marianem Berkowiczem.
- Maria Brzoza wspominała wierszem poetę Jana Rybowicza z Tarnowa.

W obszernej części trzeciej, poświęconej poetom związanymi z Bieszczadami usłyszeliśmy wiersze w interpretacji Józefa Bilskiego przybliżające odbiorcy postaci Janusza Szubera, Jana Szelca oraz oczywiście Ryszarda Szocińskiego, o którym wiersz własny przeczytał również Mirosław Welz. Muzycznie set bieszczadzki oprawiły melodyjne nuty "Ballady Bieszczadzkiego zakapiora" (sł. R.Szociński, muz. J.Bryndza).

Zasłuchana i wierszem przeniesiona w przeszłość publiczność brawami dziękowała za poetyckie wspomnienia o poetach i pisarzach. Jeszcze jeden nastrojowo - wspomnieniowy wieczór zapisał się w naszej pamięci. Na koniec spotkania usłyszeliśmy kilka nostalgicznych ballad Bułata Okudźawy, również w wykonaniu Maxa Janasa, które melodyjnie podkreśliły ten ważny wieczór w historii ZLP/Oddziału rzeszowskiego.

Życzliwej publiczności i wszystkim członkom ZLP z rzeszowskiego Oddziału dziękujemy za stworzenie refleksyjnego nastroju, za udział w wieczorze wspomnień.

Zdzisława Górka

Na fotorelację ze spotkania zapraszamy na funpage Oddziału:

https://www.facebook.com/ZLP1967Rzeszow/photos_by